

GŁOS RADOMSZZAŃSKI

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 112 — ROK VII.

ŚRODA 25 KWIETNIA 1951 ROKU

CENA 10 GR.

Masy pracujące Niemieckiej Republiki Demokratycznej serdecznie witają Prezydenta Bolesława Bierutę

Przyjęcie u Prezydenta Wilhelma Piecka

BERLIN (PAP) — Jak już donosiliśmy, w niedzielę, 22 kwietnia wieczorem Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck wydał przyjęcie na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bierutę. Podczas przyjęcia Prezydent Pieck i Prezydent Bierut wygłosili przemówienia, przerywane wielokrotnie burzliwymi oklaskami. Oba mówcom zgótowano entuzjastyczną owację.

Przyjęcie odbyło się w sali bankietowej gmachu Rady Ministrów NRD. Ze strony polskiej wzięli udział w przyjęciu Prezydent Bolesław Bierut i towarzyszące mu osoby, szef polskiej misji dyplomatycznej w Berlinie ambasador Izydorek oraz delegacja dziennikarzy.

Obecny był korpus dyplomatyczny w pełnym składzie ze swym dziekanem ambasadorem ZSRR Puszkinem na czele. Z ramienia Radzieckiej Komisji Kontrolnej przybył general armii Czujkow ze swymi szefami współpracownikami.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej reprezentowany był przez premiera Grotewohla, wicepremierów, wszystkich ministrów i podsekretarzy stanu. Obecni byli również szefowie przedstawicieli partii politycznych i organizacji demokratycznych, a wśród nich — prezydium Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polska.

Ponadto wzięli udział w bankiecie najwybitniejsi przedstawiciele kultury, nauki i sztuki, a także przedstawiciele NRD, jak również liczni przedstawiciele robotniczej i aktywistów.

mu osoby oprowadzał po licznych halach fabrycznych wicepremier NRD Walter Ulbricht, a wyjaśnienia udzielał dyrektor zakładów Zeuge.

Robotnicy witali Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z ogromnym entuzjazmem. Młodzi robotnicy w białych koszulach FDJ oraz pionierzy utworzyli szpalę i z radością pozdrawiali dostojnego gościa, śpiewając na jego cześć pieśni i wznosząc okrzyki, wyrażające wolę dalszego pogłębienia przyjaźni niemiecko - polskiej.

Po zapoznaniu się z historią zakładów „Miles” Prezydent zwiedził poszczególne oddziały fabryczne, witany wszędzie z największą serdecznością przez robotników i inżynierów. Prezydent odbył rozmowy z wieloma robotnikami, którzy skorzystali z okazji, aby wyrazić radość, że przypadł im w udziale zaszczyt pokazania owoców swej pracy najwyższemu przedstawicielowi zaprzyjaźnionego narodu polskiego. Następnie powitali Prezydenta RP przedstawiciele przodowników pracy zakładów „Miles”. Bohater pracy NRD Zabel oświadczył, że przodownicy i racjonalizatorzy produkcji w Niemieckiej Republice Demok-

ratycznej pracują z zapałem nad wykonaniem i przekroczeniem planów, ponieważ świadomi są tego, że praca ich przyczynia się do wzmocnienia obozu pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki.

Jesteśmy szczęśliwi — powiedział Zabel — że gościmy u siebie Prezydenta Polski Ludowo - Demokratycznej. Pragniemy zacieśnić współpracę z polskimi nowatorami produkcji, aby dzięki wymianie doświadczeń jeszcze wydajniej pracować.

Prezydent Bierut w rozmowie z robotnikami zakładów „Miles” przedstawił znaczenie ruchu przodowników pracy, po czym oświadczył: „Nie tylko fabryka wasza została odnowiona, lecz zapanował w niej również nowy duch. Oto bowiem robotnik pracuje dla siebie, a nie dla wyzyskiwaczy”.

Prezydent Bierut przypomniał następnie, że klasa robotnicza polska i niemiecka miała wspólnych przodków — takich jak Róża Luksemburg i Julian Marchlewski. Następnie powitał Prezydenta RP — jest częścią przyjaźni łączącej 800 milionów ludzi w obozie pokoju, na którego czele kroczą wielki Związek Radziecki.

Depesze i życzenia

BERLIN (PAP) — Do misji dyplomatycznej R. P. w Berlinie oraz do kancelarii Prezydenta NRD nieprzerwanie napływają liczne depesze pod adresem Prezydenta Bierutę od ludności niemieckiej, dające wyraz przyjaźni i radosnym uczuciom, jakie w szerokiej masach społeczeństwa NRD wywołuje wizyta głowy państwa polskiego.

„Przeszło 200 tys. robotników Drezna pozdrawia Pana, Pana Prezydencie, i przyrzeka wyżyć wszystkie siły dla utrwalenia na zawsze granicy pokoju na Odrze i Nysie” — głosi m. in. depesza przyjęta jednocześnie na wielkim zgromadzeniu publicznym, zorganizowanym w Dreźnie.

Partyną konferencja KPD okręgu Oberhausen — Rheinland (Niemcy Zachodnie) w depeszy do Prezydenta Bierutę pisze m. in.:

„Pańska obecność w Berlinie przyczyni się do dalszego wzmocnienia przyjaźni niemiecko - polskiej i pomoże nam w naszej walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec”.

Amb. A. A. Sobolew

odwiedził Zarząd Główny Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA (PAP) — Ambasador ZSRR w Warszawie Arkadiusz A. Sobolew w towarzystwie członków ambasady radcy Dymitra Zaikina i przedstawiciela WOKS, Jerzego Salirowa, w dniu 20 kwietnia br. odwiedził Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Polityka zbrojeń wywołuje kryzys gabinetu labourystowskiego

Ministrowie pracy i handlu ustąpili z rządu

LONDYN (PAP) — Po ustąpieniu ministra pracy Aneurina Bevana podał się również do dymisji brytyjski minister handlu Harold Wilson.

Bevan uzasadnił swą dymisję krytycznym stosunkiem do polityki zbrojeniowej rządu labourystowskiego, oświadczając, że realizacja programu zbrojeń narazi na szwank gospodarkę brytyjską i gospodarke całego świata. Stwierdził on również, że obecny budżet brytyjski jest zapowiedzią likwidacji dotychczasowych poczynań w dziedzinie opieki społecznej. Bevan oskarżył rząd, że poszedł zbyt daleko w pasku dyplomacji amerykańskiej.

Dymisja Wilsona, o której ukazał się w poniedziałek wieczorem komunikat oficjalny, zaostriżyła poważnie kryzys w łonie rządu labourystowskiego. W kołach politycznych przewiduje się, że kryzys ten pociągnie za sobą przyspieszenie nowych wyborów. Ustąpienie obu ministrów komentowane jest jako objaw coraz większego niezadowolenia wśród członków Labour Party z polityki przygotowań wojennych prowadzonej przez rząd Attlee, która to polityka powoduje coraz to silniejszy spadek stopy życiowej szerokich mas.

Za kilka dni rozpoczniemy druk powieści p. t.

»STRAJK«

pióra LEONA GOMOLICKIEGO

Powieść ta jest jedną z części Bohaterskiej walki łódzkiej klasy robotniczej z wyzyskiem kapitalistów — a w szczególności zalogi ZAKŁADÓW I. K. POZNAŃSKIEGO — obecnie ZPB IM. JULIANA MARCHLEWSKIEGO.

OSIĄGNIĘCIA STALINOWSKIEJ PIĘCIOLATKI

W wyniku czwartej pięciolatkę w porównaniu z rokiem 1940 wzrosły:

produkcja przemysłu:	
budowy maszyn o	230 proc.
chemicznego o	180 „
sieć instytutów naukowo-badawczych o	150 „

Na pierwszomajowej Warcie Pokoju



Stanisław Perdas z Zakładów im. Strzelczyka od kilku dni pełni Warty Pokoju. Jednocześnie podniósł on swą produkcję o 5 procent, osiągając obecnie ponad 230 procent normy

„Każdy tkacz może i powinien wykonać swą bazę”

Wyniki konkursu na najlepszy opis pracy tkacza

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie sądu konkursowego, wybranego na naradzie tkaczy i mistrzów przemysłu bawełnianego dnia 29 marca br. Na posiedzeniu, w którym udział wzięli przedstawiciele CZPB, Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy, redakcji „Głosu Robotniczego” oraz przodownicy pracy, rozpatrzono prace nadesłane w związku z konkursem na najlepszą wypowiedź na temat: „KAŻDY TKACZ MOŻE I POWINIEN WYKONAĆ SWĄ BAZĘ”.

br.), — nagroda redakcji „Głosu Robotniczego”.

TADEUSZOWI PSYKOWI, tkaczowi z ZPB im. Gen. Waltera, za pracę „Sprawność ruchów i planowe rozłożenie pracy decydują o wykonaniu bazy”. („Głos Robotniczy” z dnia 19. IV. br.) — nagroda Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy.

STANISŁAWOWI POLAWSKIEMU, asystentowi produkcji ZPB im. Marchlewskiego — za pracę pt. „Dobry wyrzut czołenka”. („Głos Robotniczy” z dnia 17. IV. br.) — nagroda Centralnego Zarządu Przemysłu Bawełnianego.

Nagrody zostaną wręczone zwycięzcom w konkursie na akademiach 1-Majowych w zakładach pracy, w których są zatrudnieni.

Załoga ZPB im. 1 Maja zaciągnęła Warty Pokoju

Załoga ZPB im. 1 Maja już od kilku dni pełni Warty Pokoju zaciągnięte dla uczczenia zbliżającego się dnia klasy pracującej — 1 Maja.

We wszystkich salach odczuwa się radosny i podniosły nastrój. Na maszynach, na warsztatach powiewają dumnie czerwone i białoczerwone chorągiewki, symbole Wart Pokoju.

Na pierwszej z brzozy maszynie obrabkowej przedalini średnio-przedniej widnieje napis „Tutaj pracuje brygada kobieca”. Niżej zaś czytamy: „Ja, Antonina Chuścińska wraz ze swym zespołem na cześć 1 Maja podniosę produkcję o 1 proc.”.

Brygada ob. Chuścińskiej wykonała swe zobowiązanie już kilka dni temu, podwyższając wykonanie bazy produkcyjnej ze 108 na 112 proc. — Czynem produkcyjnym wtajemniczone robotnicze — stwierdza ob. Chuścińska. — Już od 3 dni pełnimy Warty Pokoju.

Nieco dalej pracując znana przodownica pracy — Helena Sas. Na

zielonej koszuli ZMP-owskiej obok czerwonej kokardki ma przypiętą odznakę przodownika pracy.

Wiele innych przykładów, wypełniło swe zobowiązanie przed terminem i z nadwyżką. Np. przadka Aniela Plichcia zobowiązała się podnieść produkcję o 1 proc., a podwyższyła produkcję aż o 9 proc. osiągając 126 proc. wykonania bazy. Przadka Maria Hajduk zobowiązała się zwiększyć produkcję o 1 proc., a

podwyższyła produkcję o równe 10 proc. Podobne wyniki osiągnęły przadki: Nowak, Lesiak, Popowicz i wiele, wiele innych.

Załoga ZPB im. 1 Maja walczy zwycięsko o wykonanie swych zobowiązań 1 Majowych. M. in. oddział chemiczny wypełnił już w znacznej części swe zobowiązania majowe. Dzięki temu zakłady zyskały już oszczędności na sumę około 400 tys. zł.

PRZED 1 MAJĄ

Zobowiązania będą wykonane z nadwyżką

Załoga ZPB im. Róży Luksemburg zobowiązała się w Cynie Majowym wygospodarować dodatkowo 960,000 zł. Jednak zapał, z jakim załoga realizuje zobowiązania, pozwala już dzisiaj na twierdzenie, że zostaną one nie tylko w pełni zrealizowane, ale i poważnie przekroczone. Na przykład przadka, Lucja Szymor, która postanowiła podwyższyć wykonanie swej bazy do 105,4 proc., wykonuje ją obecnie w 122 proc. Również i wiele innych przykładów i tkaćzek wysoko przekracza plany dzienne, na przykład:

Likwidacja nieużytków

ZMP-owcy gminy Lyszkowice, w powiecie łódzkim w ramach realizacji zobowiązań 1-Majowych posiadają 4,000 dziesięcin, przyczyniając się w ten sposób do częściowej likwidacji nieużytków.

Przy budowie Placu Zwycięstwa

Członkowie sekcji Strazy Pożarnej przy Związku Zawodowym Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Oddział III Welna, realizując zobowiązania 1-Majowe, pracowali przy przebudowie Placu Zwycięstwa 1.044 roboczogodziny, oszczędzając w ten sposób 5.220 złotych. Na specjalne wyróżnienie zasługują: Stefan Wojciechowski, Alfons Piechota, Henryk Rutkowski i Michał Rydz.



Janina Izydorek, przadka z ZPB im. Kunickiego, pracująca na czterech stronach wysoko przekracza zobowiązania podjęte dla uczczenia 1 Maja, wykonując zamiast 112 proc. 119 proc. bazy.

Wśród robotników zakładów metalurgicznych

BERLIN (PAP). — W poniedziałek 23 bm. w godzinach przedpołudniowych Prezydent Rzeczypospolitej

Polskiej Bolesław Bierut zwiedził zakłady metalurgiczne „Miles”. Prezydenta Bierutę oraz towarzyszące

WYDARZENIE o doniosłości międzynarodowej

W dniu przybycia Prezydenta Bolesława Bierutę do Berlina, Urząd Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej opublikował komunikat, w którym nazwał te wizyty „wydarzeniem o wielkiej doniosłości w skali narodowej i międzynarodowej”.

Wizyta Prezydenta Bierutę w Berlinie — jak stwierdził Prezydent Wilhelm Pieck — jest dla narodu niemieckiego „pomocą i zachętą w walce, którą oba nasze narody prowadzą w ramach przeciwko wspólnemu wrogowi — imperializmowi światowemu”. W słowach tych Prezydent NRD, przywódca niemieckich sił pokoju, wyraził najgłębszą sens tej ścisłej spójni jaka łączy dziś oba narody. Jeden jest nasz wróg i jedna droga walki. Imperializm amerykański i jego hitlerowski sojusznik zagrażają niepodległości i niezawisłości Polski, jak i czystości narodu niemieckiego. Planowana marszruta agresywnych wojsk wyczołżona w sztabach waszyngtońskich biegnie przez Magdeburg, Berlin, Frankfurt nad Odrę, nasze Ziemię Zachodnią, aż gdzieś poza linię Wisły i Niemna. Mówią o tym głośno Dullesy, Achesony, nie kryją tych planów Adenauery i Schumachery.

Wyzwolenie Polski przez Armię Radziecką pozwoliło polskiej klasie robotniczej obalić władzę wyzyskiwaczy i wprowadzić ustrój demokratyczny ludowy.

Rozgromienie hitlerystów umożliwiło niemieckim siłom demokracji i postępu dokonać głębokich przemian we wschodniej części Niemiec.

Przyjaźń nasza, jak to określił Prezydent Wilhelm Pieck, jest uczciwa, mocna i trwała. Ważnymi etapami zacieśniania się tej przyjaźni było ostateczne uregulowanie wiecznej granicy polsko - niemieckiej na Odrze i Nysie, coraz bardziej rozwijająca się między obu państwami wzajemna pomoc gospodarcza, wymiana doświadczeń techniczno - naukowych, wymiana osiągnięć kulturalnych, serdeczna przyjaźń polskiej młodzieży z niemiecką młodzieżą, skupiająca się w organizacji Freie Deutsche Jugend, pomoc produjących polskich robotników dla budowniczych nowych Niemiec.

Naród polski, jak podkreślił towarzysz Bierut, rozumie wielkie znaczenie przyjaźni polsko - niemieckiej i współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną dla dobra naszych obu narodów, dla sprawy pokoju. Zrozumienie to pogłębia się wciąż i utrwała w najszerszych masach ludu polskiego, które widzą, że „Niemiecka Republika Demokratyczna przekreśliła raz na zawsze zgubną politykę agresji niemieckich imperialistów, że wstąpiła zdecydowanie na drogę pokojowego współżycia ze swymi sąsiadami”. Pamiętamy wszyscy znamienne słowa towarzysza Stalina, który stwierdził: „Nie ulega wątpliwości, że istnienie Niemiec demokratycznych i milijony pokój, obok istnienia milijony pokój Związku Radzieckiego, wyklucza możliwość nowej wojny w Europie, kładzie kres przelewom krwi w Europie i uniemożliwia njarzwanie krajów europejskich przez imperialistów świata”.

Naród polski zaznał goręcy niewoli i bestialstw imperialistycznej agresji w latach przemocy Niemiec Fryderyków Wielkich, Bismarcków i Hitlerów. Dziś zawal przyjaźni z Niemcami ludzi pracy, z Niemcami szczytnych tradycji Goethego, Keplera, Niemcami postępowych tradycji Heinego, z Niemcami, które chlubią się, że były ojczyzną Marksa, Engelsa.

Wizyta Prezydenta Bolesława Bierutę przypadała w okresie dalszego zaostriżenia się sytuacji międzynarodowej, kiedy wzrasta zagrożenie Chin Ludowych ze strony agresywnych wojsk amerykańskich na Korei i kiedy z inicjatywy i przy pełnym poparciu imperialistów amerykańskich odbudowuje się Wehrmacht pod kierownictwem b. generałów hitlerowskich. Dyplomacja imperialistyczna nie szczędzi wysiłków, by nie dopuścić do ustalenia porządku obrad konferencji czterech ministrów, a zwłaszcza, by nie dopuścić do wniesienia na porządek obrad zagadnienia demilitaryzacji Niemiec.

„Sprawa demilitaryzacji Niemiec — powiedział Prezydent Bierut — sprawa zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami zjednoczonymi i pokojowymi — stała się sprawą nie tylko ludów Europy, ale sił pokojowych na całym świecie”.

Naród polski głęboko nienawidzi wrogów pokoju, wrogów ludzkości, naród polski odpowiada na plany amerykańsko - hitlerowskiego spisku wzmocnieniem wysiłków nad zabezpieczeniem naszej niepodległości poprzez zwycięską realizację Planu 6-letniego. Naród polski jednomyślnie potępia remilitaryzację Trizonii. Nie ma człowieka w Polsce, poza garstką wyrzutków i zdrajców, który by zajął inne stanowisko w tej sprawie. Także nam bowiem pamięć o 6 milionach ofiar wojny 1939 — 1945, pamięć o ofiarach obozów koncentracyjnych, latach terroru, nieszczęście, śmierci i niewoli. I ta właśnie pamięć wskazuje nam, że nasze miejsce w walce o pokój znajduje się tuż obok niemieckich bojowników o pokój, pod przewodnictwem Związku Radzieckiego. Wizyta w Berlinie — powiódł Prezydent Pieck — stanowi wyraz „powiązania milijony pokój narodu polskiego z siłami pokoju w Niemczech, w tym również z siłami pokoju w Niemczech Zachodnich, prowadzącymi ciężką walkę przeciwko szowinistycznej nagonce kłamstw i brutalnemu terrorowi”.

Jesteśmy przyjaciółmi Niemców, którzy swój patriotyzm łączą z uczuciami braterstwa i przyjaźni dla wszystkich narodów. Taka bowiem postawa — postawa przede wszystkim polskiej i niemieckiej klasy robotniczej — stanowi spójny fundament przyjaźni polsko - niemieckiej oraz oręż przeciw ofensywie imperialistycznego zdziwienia, zagrażającego wszystkim narodom Europy.

Podnieść na wyższy poziom pracę masowo-polityczną partii

Na gruncie wielkich przemian politycznych i gospodarczych, jakie w ciągu ostatnich lat utrwalają się w naszym kraju, występują ogromne przeobrażenia w świadomości i psychice narodu. Nowa struktura gospodarcza, nowy ustrój polityczny, który władze dał w ręce ludu, wywołują ów proces przekształcania się naszego narodu w naród socjalistyczny, naród o nowej struktu-

rze klasowej, nowej ideologii, nowego oblicza politycznym. Ale przemiany gospodarcze następują znacznie szybciej niż przemiany w świadomości ludzkiej. Najpierw nastąpiła nacjonalizacja zakładów pracy, a dopiero później, drogą długiego procesu, robotnik poczuł się w swej świadomości gospodarzem tych zakładów, odpowiedzialnym za ich produkcję, za ich bezpieczeń-

stwo. Świadomość ludzka dojrzewa powoli, w toku walki o wykonanie zadań gospodarczych, walki o pokój, walki z wrogiem klasowym. VI Plenum KC postawiło przed organizacjami partyjnymi zadanie przyspieszenia przemian zachodzących w narodzie, dalszego, poważnego wzmocnienia pracy politycznej - wychowawczej, zjednoczenia mas, we wspólnym frontie narodowym walki o pokój i Plan 6-letni.

W związku z tym wysuwa się zagadnienie wzbogacenia form pracy uświadamiającej i wychowawczej, wypracowania nowych metod walki o pozyskanie człowieka, o włączenie go do ogólnonarodowego frontu, wzmocnienia pracy masowo politycznej w zakładach przemysłowych.

Wolę pokoju dokumentuję pracą

Dzisiaj, kiedy niewiele dni dzieli nas od 1 Maja, często wracam pamięcią do lat ubiegłych, kiedy to pracowałem w fabryce kapitalisty Danzingera jako smarowacz. Ież to ciężki byłem wtedy szczykwanowy za opuszczenie pracy w dniu 1 Maja, ile razy majster lub kierownik krzyknął: „Wyrzuć cię na zbity łeb”, ale nie wyrzucali, bo byłem im potrzebny jako dobra siła robocza.

Pamiętam z tych czasów wydarzenia, które przyprawiło mnie o kaleć. Często zwracałem uwagę na niebezpieczeństwo, na jakie byłem narażony, wkładając przy oliwieniu rękę między pas napędowy a wentylator. Trzeba było zastosować niewielkie ulepszenie. Ale fabrykantowi szkoda było na to pieniędzy. Życie lub zdrowie robotnika nie przedstawiało dla niego żadnej wartości. Z drżeniem serca podchodziłem zawsze do wentylatora i pewnego razu stało się to, co było do przewidzenia: straciłem cztery palce i zostałem kaleką na całe życie. A fabrykant nie uczynił nic po tym wypadku i kiedy wróciłem ze szpitala, bezczelnie zaproponował mi tę samą robotę.

Dzisiaj rozpadł się ustrój wyzysku i przemocy. W naszej fabryce ulepszenie, którego fabrykant nie przeprowadził w ciągu szeregu lat, zastosowaliśmy od razu. Za to, że uratowałem fabrykę przed zalewaniem wody z rur, zostałem w 1946 roku odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Widzę, jak co roku wzrasta bogactwo naszego kraju, jak stałe polepsza się byt ludzi pracy. Dla uczczenia tegorocznego 1 Maja zobowiązałem się uruchomić wszystkie nieczynne wrzeciona w skrzyni.

Wykonuję moje zobowiązanie myśląc o tym, że robię to dla wielkiej sprawy pokoju, że uruchamiając nieczynne wrzeciona przyczyniam się do wzrostu produkcji, a tym samym do wzbogacenia i umocnienia naszego kraju. Pracę moją składam podpis pod apelem Światowej Rady Pokoju.

ZYGMUNT KONRAD
majster z ZPB im. Liebknechta

Dotychczas wiele organizacji partyjnych na terenie naszego miasta nie spełniało roli kierownika politycznego zakładu. Organizacje partyjne w Zakładach im. Marchlewskiego, im. Stalina, im. Barlickiego, oderwały się od mas, albo też na skutek niskiego poziomu pracy organizacyjnej zgubili się w masie, zamiast jej przodować i wychowywać ją. Nie uaktywniano grup partyjnych i agitatorów, zapominając o tym, że agitacja jest dzwignią pracy politycznej. Nie więc dziwnego, że w zakładach tych ludzie nie dostrzegali ideologicznie, że nie umieli przełamywać trudności, że tam powoli i ciężko zachodziły przemiany w świadomości załogi. Tow. Stalin uczy, że „im wyższy jest poziom polityczny i uświadczenie marksistowsko-leninowskie pracowników jakiegokolwiek dziedziny pracy państwowej i partyjnej, tym wyższy jest poziom samej pracy, tym bardziej jest ona owocna, tym większe są wyniki pracy...”. Zrozumiałą więc rzeczą jest, że tam, gdzie organizacje partyjne nie prowadziły wśród załogi pracy politycznej - wychowawczej nie kierowały pracą organizacji masowych tam nie wykonywano planów produkcyjnych, tam w każdej dziedzinie występowało wiele braków.

W większości naszych zakładów bardzo słabą i raczej dorywczą działalność przejawiają grupy agitatorów, które przecież powinny stanowić podstawową dzwignię pracy

Szybciej, niż zwykle, mijają ostatnie kwietniowe dni. Każda godzina, każda niemal minuta staje się coraz cenniejsza. Wydajność pracującej młodości i młodzi, a nowa, twórcza myśl prowadzi ludzi. Przenika wszędzie, do warsztatów, biur i świetlic... Tam gdzie biją gorące serca ludzi pracy, którym ponad wszystko drogi jest pokój, którzy nieocześnie wszystkim uciążliwie zbliżający się dzień 1 Maja, O ludziach Czynu 1 Majaowego, o radości atmosfery, w jakiej Czyn ten jest realizowany pisz nam korespondenci fabryczni „Głosu Robotniczego”.

DORÓWNAJĄCE MŁODZIEŻOWYM WIELOWARSZTATÓWKOM
— Każda z nas pragnie zostać przodownicą — mówią młodzieżówki brygady im. Lidii Korabielnikowej z ZPB im. Harnama. A nie jest to łatwe, bowiem wiele jest wśród nich początkujących tkaczy. Chętnie jednak uczęszczają do „szkolki stachanowskiej”, zorganizowanej w zakładach. Niezadługo więc będą mogli dorównać takim przodownikom, jak wielowarsztatówki: Helena Pióćnik i Teresa Danowska.

USPOŁECZNIONE PUNKTY USŁUGOWE W RADOMSKU
W związku z artykułem pt.: „Jeszcze ciągle za mało punktów usługowych” (Głos Robotniczy Nr 90), dyrekcja MHD w Radomsku wyjaśnia, że w najbliższym czasie zostaną uruchomione na terenie Radomska następujące punkty usługowe: gastronomiczne, szewski oraz elektroinżynierski.

AMBULATORIUM DENTYSTYCZNE UZYSKAŁO LĄWKI
Nawiązując do notatki pt.: „Niewyjaśnione wyjaśnienie” (Głos Robotniczy Nr 78), ZLP w Pabianicach zawiadamia, że lanki zostały wyremontowane i ustawione do ambulatorium dentystycznego, co zapewni odpowiednią ilość miejsc siedzących.

SWIETLICA BĘDZIE SPEŁNIAŁA SWOJE WŁAŚCIWE ZADANIE
Odpowiadając na artykuł pt.: „Niedźwidy prąd” (Głos Robotniczy Nr 94), rada zakładowa i dyrekcja Elektryczni Łódzkiej komunikują, że urządzenie zabaw publicznych w świetlicy zostało zabezpieczone. Wyjście stanowić będą jedynie zabawy wewnętrzne, urządzone wyłącznie dla pracowników Elek. owiń, pod ścisłym nadzorem dyrekcji oraz rady zakładowej.

Krytyka uczy i pomaga

MOŻNA JUŻ NABYWAĆ ŚRODKI DLA OCHRONY ROŚLIN W SKLEPIE MHD W KUTNIE
Odpowiadając na artykuł pt.: „Zaopatrzyć sklepy MHD w środki ochrony roślin” (Głos Robotniczy Nr 97) dyrekcja MHD w Kutnie powiadamia, że sklep chemiczny Nr 15 przy ul. 29 Listopada Nr 18 zaopatrzone już zostało we wszelkie chemikalia srodki owadobójcze.

ULICĘ UPORZĄDKOWANO
W związku z artykułem pt.: „Usunąć śmieci z ulicy” (Głos Robotniczy Nr 97), Prezydium Rady Narodowej w Tomaszowie Maz. wyjaśnia, że śmieci, nagromadzone przez lokatorów domu Nr 1 przy ul. Bohaterów Getta Warszawskiego, zostały usunięte, a lokatory otrzymali od ZOM-u pojemniki.

ORGANIZACJA PRACY ULEGA POPRAWIE
Dyrekcja ZPB im. Stalina komunikuje, że na skutek artykułu pt.: „Usprawnić organizację pracy” (Głos Robotniczy Nr 100), ustanowiono w celu doprowadzenia do poprawy jakości produkcji specjalne karty kontrolne. Brakujące wpisują na nich dostrzeżone w przeglądanej sztuce błędy, a następnie przekazują je kontrolerom nastawionym technicznie. Zostały również utworzone brygady, składające się z najlepszych majstrów, którzy poza swą normalną pracą zatrudnieni są dodatkowo na wykonywanych najgorzej wynikiach, aby usunąć zauważone tam braki. Na zwolnionych niemal codziennie odprawach poruszane są sprawy zapoznawania się tkaczy z obsługą wielowarsztatową oraz przestrzegania czystości przy warsztatach pracy.

PABIANICZY UZYSKAJĄ SKLEP Z INSTRUMENTAMI MUZYCZNYMI
W odpowiedzi na artykuł pt.: „W Pabianicach brak sklepu muzycznego” (Głos Robotniczy Nr 90), Prezydium RN w Pabianicach podaje, że sprawę uruchomienia sklepu z przybarami i instrumentami muzycznymi powierzone MHD w Pabianicach.

ZGRZEBLARKI ZAJMĄ WŁAŚCIWE MIEJSCA
W odpowiedzi na notatkę pt.: „Więcej troski o bezpieczeństwo pracy” (Głos Robotniczy Nr 74), dyrekcja Zakładów im. Rewolucji 1905 r. wyjaśnia, że oma-

Przyspieszmy wykonanie zobowiązań 1-Majowych

Wiele prądów z ZPB im. 1 Maja uczestniczy już od kilkunastu dni we współzawodnictwie o szybsze wykonanie zobowiązań produkcyjnych podjętych na dzień 1 Maja. Do współzawodnictwa tego przystępują wciąż nowe prądy, które pragną w ten sposób przyspieszyć zbliżające się święto klasy robotniczej.

Przędka, ANIELA PŁICHTA, dla uczczenia 1 Maja postanowiła zwiększyć swą produkcję o 1 proc. Zobowiązanie swe wydatnie przekroczyła, OSIĄGAJĄC 126 PROC. Do współzawodnictwa o wyższe wykonanie zobowiązań 1-Majowych przędka Plichta wzywa przędkę MARIĘ HAJDUK, która w Czynie 1-Majowym uzyskała 118 proc. wykonania bazy produkcyjnej.



Aniela Plichta



Maria Woźniak

Ja, przędka MARIA WOŹNIAK z przedalnią średnioprzedniej, swoje zobowiązanie, podjęte z okazji 1 Maja, wykonałam przed terminem i z nadwyżką, wypełniając swą bazę produkcyjną w 125 proc. W odpowiedzi na wezwanie przędki Bronisławy Pawlak PRZYSTĘPUJĘ DO WALKI O UŻYTKOWANIE JESZCZE WYŻSZEGO WYNIKU PRODUKCYJNEGO. Do współzawodnictwa 1-Majowego, w celu osiągnięcia przedterminowej realizacji planów produkcyjnych, wzywam przędkę STANISŁAWĘ NOWAK, która w ostatnim okresie osiągnęła 114 procent wykonania bazy produkcyjnej.

Oto wezwanie przędki WERONIKI POPOWICZ: Ja, przędka Weronika Popowicz, wykonałam swe zobowiązanie 1-Majowe z nadwyżką, uzyskując 116 proc. wykonania bazy produkcyjnej. W celu godnego uczczenia zbliżającego się Święta 1 Maja ZOBOWIĄ-

ZUJE SIĘ ZWIĘKSZYĆ PRODUKCJĘ O 1 PROCENT. Jednocześnie do współzawodnictwa w walce o uzyskanie wyższego wyniku produkcyjnego wzywam przędkę WIKTORIĘ LEŚNIAK, która wykonała swe zobowiązanie już w 115 proc.

Przędka, KATARZYNA ISKRA, w ramach zobowiązań 1-Majowych, zobowiązała się zwiększyć produkcję o 2 proc. Dzięki wydatnej pracy przędka Iskra wykonała ZAMIĄST 117 PROC. 123 PROC. BAZY PRODUKCYJNEJ.

Katarzyna Iskra wzywa do współzawodnictwa 1-Majowego przędkę z przedalnią średnioprzedniej, HELENĘ TRZONĘK, która w Czynie 1-Majowym zwiększyła produkcję ze 115 na 121 proc.

W celu szybszego wykonania zobowiązań podjętych dla uczczenia 1 Maja — oświadcza przędka MARIJA OLEŚNIAK, zobowiązując się zwiększyć swą produkcję o dalszy 1 procent. Wiem, że nasza produkcja jest najcennie-

szym wkładem do walki o pokój. Do współzawodnictwa w tej szlachetnej rywalizacji, w celu przyspieszenia wykonania zobowiązań majowych, WYzywam PRZEDKĘ EWĘ WŁODARCZYK z przedalnią cienkopredniej.

W atmosferze twórczej pracy rośnie Czyn Pierwszomajowy

Meldunki korespondentów fabrycznych

pracując na 12-kach, wykona swój plan roczny w okresie 11 miesięcy. Na Kąciężym Młynie Józefa Krawczyk i Józefa Sierakowska, które wyrabiali 158 proc. bazy, podniosą wykonanie do 160 proc. Poza tym wykonanie bazy podniosą: Regina Jarzębska, Janina Połec, Franciszka Greczyńska, Zofia Kaczorowska, Janina Krakala oraz Helena Wileczyńska. Grupa przewijaczek majstra Sicińskiego podnieśli wydajność pracy o 1 proc.

AGITATOR PARTYJNY — TOW. MARTA GREBLA
Jest ona grupową i jedną z najlepszych kolporterów w Tkalni Nowej.

ZOBOWIĄZANIA WYKONALISMY — PODEJMujemy NOWE
Robotnicy ZPB im. Stalina, po wykonaniu zgłoszonych przednio zobowiązań 1-Majowych, podjęli obecnie nowe. Spośród pracowników wykonaczami Tadeusz Mikołajczyk, Józef Filipiak, Tadeusz Gortel, Konstanty Kopka i wielu innych — zobowiązało się dodatkowo podnieść wydajność pracy o 3 do 10 proc. W przedalnią cienkiej Janina Krugulska, Łucja Krawczyk, Józefa Przeczek, Józefa Siewiera wzmogła wykonanie bazy od 1 do 5 proc., a Kazimiera Rybarczyk i Apoloniusz Piotrowski, którzy dotychczas nie wyrabiali swych baz, postanowili podnieść swą wydajność.

W Tkalni Nowej wysunęła się na czoło Genowefa Niepsuj — tkaczka na 12-kach, która wykonując swą bazę w 120 proc., zobowiązała się wypełnić plan roczny w przeciągu 10 miesięcy. Również Janina Rurek,

METALOWCY „STRZELCZYKA” PRZODUJĄ
Robotnicy Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka w Oddziale Chojny meldują o realizacji wielu zobowiązań: Tow. Olszewski wraz z ekspedytorem tow. Stepniczeko przy współudziale całej brygady ekspedycyjnej wykonał zobowiązanie na 10 dni przed terminem, wysyłając ponad plan 10 wagonów wyrobów. W ten sposób plan wysyłki został przekroczony o 20 proc.

Pracownicy: Cygan, Marciniak, Cywiński i Idzikowski ukończyli swe zobowiązanie na 11 dni przed terminem. Tow. Dulikowski i tow. Dobrzyński poświęcili cztery dni urlopu, a



Anna Tomaszuk — tkaczka na 4 krosnach w ZPB im. J. Stalina, przed podjęciem zobowiązania 1-Majowego osiągnęła 103 proc., obecnie wykonuje bazę produkcyjną w 109,6 proc.

Postanowili podwyższyć ilość obsługiwanych przez mnie prenumeratorów. Teraz 110 czytelników bierze „Głos Robotniczy”, a 120 „Trybunę Ludu” — stwierdza z uśmiechem tow. Grebla. — Zapytacie, kiedy znajduję czas na rozprawianie gazet? Rozpocynam pracę o godzinie wcześniej, przygotowuję i przeliczam gazety i po tym wszystko idzie mi szybko i sprawnie.

Tow. Grebla cieszy się zaufaniem i uznaniem wśród załogi. Pracuje w tych zakładach od 1907 roku. Wszystkie ją znają i szanują.

by przyspieszyć wykonanie planu oddziału. Również reszta załogi owocnie realizuje swe zobowiązania.

St. Toma
Z. M. im. Strzelczyka

MŁODZIEŻ I WETERANI PRODUKCJI WALCZA O ZWYCISTWO
Ialnia elektryczna ZPB im. Dzierżyńskiego pierwsza spośród wszystkich oddziałów wykonała w całości swe 1-Majowe zobowiązanie na 7 dni przed terminem, dając 56.776 metrów tkaniny.

Założa oddziału drukarni zgodnie z powziętym zobowiązaniem uświad-

kowała salę produkcyjną, wywołała gruz i wmontowała nową maszynę, zaoszczędzając w ten sposób 50 roboczo-godzin. Dzielnie pracował 75-letni Wincenty Rubik, który na szachownicy postanowił pomóc załodze.

— Niech i częśćka mojej pracy będzie w tym Czynie! — powiedział.

Wysiłki robotników drukarni obejmują również wyeliminowanie braków i polepszenie jakości produkcji, aby jeszcze godniej uczcić 1 Maja.

Wypełnia również z powodzeniem swe zobowiązanie 75-letni Michał Kolodziejczyk. Zatrudniony jest na strzygarce.

— Dobrze mi idzie robota! —owiada. — Moje pierwszomajowe 158 proc. to Warta Pokoju weterana.

Z. Rutkowska
ZPB im. Dzierżyńskiego

KTO LEPIEJ?
Radosnie przystąpiła młodzież ZMP-owska z ZPO im. Więckowskiego do obejmowania Wart Pokoju. Wszyscy stawili się „jak jeden mąż” i punktualnie. Robotę zorganizowała należąca tow. Regina Janowska. Szybko migają igły w zręcznych palcach ZMP-ówek. Wszystkie sztuki są dobrze wykonane. Rośnie stos gotowych ubrań... Władysława Duda śpieszy się, bo stanela do „zawodów” z samym dyrektorem technicznym, tow. Solarkiem. Już, już miała go prześcignąć (obok stał majster ze sztoperem), a tu, jak na złość, nitka się zaplątała...

— Posiadając taką młodzież, wypelnimy przed terminem plan drugiego roku Sześciolatki — stwierdza z przekonaniem i dumą kierownik oddziału.

M. Choda
ZPO im. Więckowskiego

OSZCZĘDNOŚĆ WĘGLA
Na zebraniu palaczy i kierownictwa technicznego kotłowni postanowiono po podsumowaniu dotychczasowych wyników zaoszczędzić do końca br. następujące ilości węgla: kesoów — 20 ton, nesortu — 30 ton, grysiku — 35 ton, mialu — 165 ton i koksu — 27 ton, co przyniesie ogółem około 11 tysięcy zł oszczędności. Aby jednak uzyskać ponadplanowe oszczędności, postanowiono przeszkolić 4 pracowników.

A. Misuła i Dębniński
ZPB im. Okrzei

Przygotowania do obchodu 1 Maja ZWYCIĘSKA REALIZACJA ZOBOWIĄZAŃ

W Radomsku został powołany Komitet Obchodu 1 Maja. W skład jego weszli przedstawiciele partii, przedstawiciele społeczeństwa, Prezydium MRN i PRN, Ligi Kobiet, ZMP i Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju.

Komitet powołał do życia komisje: organizacyjną, artystyczno-impresyjną, zbiorczą i dekoracyjną. Członkowie Komitetu ustalili już ramowy plan obchodów 1-Majowych. We wszystkich zakładach pracy, instytucjach, szkołach i urzędach odbędą się uroczyste akademie, masówki i zebrania. Centralna

akademia odbędzie się w dniu 30 kwietnia.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przystąpi do dekorowania budynków i gmachów publicznych. Również budynki zakładów pracy, szkół i instytucji, zostaną udekorowane sztandarami i portretami przywódców ruchu robotniczego.

W dniu 1 Maja na ulicach miasta prowadzona będzie zbiórka pieniężna na rzecz Światowej Rady Pokoju oraz sprzedaż gazet, zorganizowana przez PPK „Ruch”.

W godzinach popołudniowych i wieczornych odbędzie się w naszym

mieście szereg imprez rozrywkowych. W świetlicach fabrycznych i szkołach odbędą się zabawy taneczne i imprezy artystyczne. Miłośnicy sportu będą mogli oglądać mecze piłkarskie na boisku zakładów im. Komuny Paryskiej.

Obchód 1-Majowy w bieżącym roku będzie przebiegał pod znakiem wzmoczonej walki o pokój i przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego. Mieszkańcy naszego miasta wezmą jak naliczniejszy udział w obchodach 1 Maja, solidaryzując się z klasą robotniczą całego świata w walce o pokój i postępek.

Zalogi wszystkich zakładów produkcyjnych Piotrkowa i powiatu kończą realizację zobowiązań 1-Majowych. Wykonanie tych zobowiązań nie natrafiło w żadnym zakładzie na trudności i można mieć nadzieję, że będą one tylko wykonane w przewidzianych terminach, lecz wiele z nich zostanie ukończonych przedterminowo.

Zakłady Przemysłu Spożywczego w Woli Krzysztoporskiej remontują stary spichlerz przeznaczony na garaże. Jednocześnie zaloga zakładów, pracująca przy kapitalnym remoncie fabryki i inwe-

stycjach, skracając poszczególne terminy prac, wyprzedzając terminy, przewidziane w harmonogramach robót remontowych i inwestycyjnych.

Cegielnia Domiechowice, której zaloga zobowiązała się wykonać plan kwietniowy w 103 proc., realizuje swoje zadanie. Kopacze gliny zwiększyli normy wydobywania w ciągu roboczo-dniówki z 500 kg na 600 kg. Z uzyskanej dzięki temu gliny w ilości 7.500 kg, produkuje się cegły, której ogólna ilość wyniesie 30.000 sztuk. Kierownictwo zakładu ustawia nową prasę syste-

mem gospodarczym, co przyniesie Państwu w rezultacie oszczędności w kwocie 5.000 zł.

Cegielnia Mechaniczna w Moszczenicy zobowiązała się wyprodukować w kwietniu 50 tys. sztuk cegieł ponad plan miesięczny. Zobowiązanie powyższe jest już na ukończeniu.

Zakład Nowy Wapiennik w Sulejowie kończy budowę nowej świetlicy i wydobędzie pół tony wapna więcej niż przewidywał plan.

Zakłady w Woli Krzysztoporskiej podjęte zobowiązania produkcyjne realizują bez przeszkód. Pracownicy zakładu przystąpili do odnowienia wszystkich samochodów ciężarowych i przyczep. Pracownicy działu gospodarczego przeprowadzają porządki na terenie zakładów. Zakłada się również głośnik na boisku sportowym.

Zobowiązania 1-Majowe wartości ponad 42 tysięcy złotych, są już zrealizowane w 80 proc.

Zaloga Fabryki Ceraty w Wojciechowie wygotowała dodatkowo 500 kg pokostu, a pracownicy farbni wykonali ponadplanowo 1.200 kg farby. Oddział czyszczenia tkanin oczyścił dodatkowo 2000 metrów tkaniny. Przewodnik pracy i brigadier ob. Franciszek Kacperski, kończy wykonywanie 10 kompletów form drukarskich, przez co zostanie podniesiona jakość druku.

Krajubnia znajduje się w trakcie wykonania dodatkowo 250 m kwadratowych ceraty stołowej. Warsztat mechaniczny wraz ze stolarnią wykonał szlifierkę do ceraty. Pracownicy magazynów posegregowali złom żelazny i metali kolorowych. Straż pożarna porządkuje teren fabryczny. Pracownicy umysłowi wywieźli 4 wagony szlaki na plac fabryczny, a pracownicy kotłowni oszczędzają przy spalaniu na każdą dobę 10 m mialu.

Całość zobowiązań, wynosząca 118.000 zł, jest już zrealizowana w 70 proc.

Zaloga Państwowego Ośrodka Maszynowego Nr 139 w Piotrkowie uruchomiła w ramach podjętych zobowiązań wszystkie maszyny, wyreperowała dachy Ośrodka i uporządkowała dachy Ośrodka na dziedzińcu POM. Ob. Kwaśniewski kierownictwu spółdzielni produkcyjnej w Polichnie przy założeniu księgowości. (A)

Usprawnić obsługę w Gospodzie Nr 2

Często otrzymujemy listy od naszych czytelników, skarżących się na powolną i nieuprzejmą obsługę oraz na złą jakość podawanych posiłków w Gospodzie Spółdzielczej Nr 2 w Radomsku.

Człowiek pracy zmuszony jest często wyczekiwać zbyt długo na podanie posiłku. Nawet wówczas, kiedy w stołówce nie jest zbyt dużo ludzi, obsługa nie kwapi się zbyt szybko obsłużyć konsumenta.

Również i jakoś podawanych posiłków pozostawia wiele do życzenia. Zupy są niesmaczne, kwaśne, nie słone. Wszystko to powoduje niezdrowotnienie ludzi pracy, korzystających z usług tej placówki spółdzielczej.

Również pod względem czystości lokal ten przedstawia sporo do życzenia. Brudne i odrapane ściany, podłogi, brak koszy na odpady — wszystko to stwarza niemiły widok dla oka.

Trzeba, aby kierownictwo PSS w Radomsku zainteresowało się bliżej pracą tak personelu jak i kierownictwa Gospody Nr 2, i spowodowało zmianę na lepsze.

30 kwietnia upływa termin przemeldowania

Wszyscy mieszkańcy m. Radomska, którzy nie dopełnili obowiązków meldunkowych, winni bezwzględnie zgłosić się we właściwych biurach rejonów meldunkowych celem przemeldowania się.

Mieszkańcy ulic: 1 Maja, Fabiańskiego, Polnej i Brzozowej, winni zgłosić się do biura meldunkowego przy ul. 1 Maja 40. Biuro to czynne jest codziennie od 10 do 12 i od 16 do 18.

Wszyscy ci, którzy dotychczas nie dopełnili obowiązków przemeldowania się, winni do dnia 30 kwietnia br. przemeldować się, przeciwnym bowiem razie pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Ze sportu

Ponad 4 tys. osób uzyskało dobre wyniki w Biegach Narodowych

W Biegach Narodowych na terenie miasta i powiatu udział wzięły 4244 osoby, w tej liczbie młodzież szkolna, członkowie Związku Samopomocy Chłopskiej i LZS. Na 4244 startujących minimum konieczne do SPO uzyskało 4011 osób.

Likwidacja analfabetyzmu w powiecie piotrkowskim

Akcja zwalczania analfabetyzmu na terenie powiatu piotrkowskiego dobiega końca. Pełnomocnik do Walki z Analfabetyzmem w Piotrkowie otrzymuje stale meldunki, w których poszczególne gromady i zakłady pracy donoszą o całkowitym zlikwidowaniu analfabetyzmu — smutnej spuścizny po rządach sanacyjnych. Większa część kursów w powiecie i w mieście zakończyła już naukę, pozostałe zakończą w najbliższych dniach. Na dzień 1 Maja powiat piotrkowski zlikwiduje całkowicie analfabetyzm.

W tych dniach w zakończeniu kursu dla analfabetów w gminie Grocholice wziął udział Pełnomocnik Powiatowy do Walki z Analfabetyzmem. Absolwenci o trzymali świadectwa ukończenia kursu, a przodownicy nauki — nagrody, w postaci wartościowych książek.

Absolwenci kursu w gromadzie Kaszewice, chcąc czynem podziękować Polsce Ludowej za umożliwienie im nauki, wyreperowali część drogi na terenie Kaszewice-Stupia. Wartość zrealizowanego zobowiązania wyniosła 150 złotych.

Występy Teatru Częstochowskiego

Począwszy od wtorku, 24 do piątku, 27 bm. występuje w Piotrkowie Teatr Częstochowski pod dyrekcją Eugeniusza Poredy, wystawiając popularną 3-aktową komedię Aleksandra Fredry pt. „Ciotunia”.

Przedstawienia, które odbywać się będą codziennie o godz. 19.30, ściągają niezawodnie liczne rzesze miłośników teatru nie tylko z Piotrkowa, lecz i z powiatu. Bilety można nabywać wcześniej w przedsprzedaży w Spółdzielni Fryzjerów przy ul. Słowackiego 11. (A)

Występy Teatru Częstochowskiego

Począwszy od wtorku, 24 do piątku, 27 bm. występuje w Piotrkowie Teatr Częstochowski pod dyrekcją Eugeniusza Poredy, wystawiając popularną 3-aktową komedię Aleksandra Fredry pt. „Ciotunia”.

Przedstawienia, które odbywać się będą codziennie o godz. 19.30, ściągają niezawodnie liczne rzesze miłośników teatru nie tylko z Piotrkowa, lecz i z powiatu. Bilety można nabywać wcześniej w przedsprzedaży w Spółdzielni Fryzjerów przy ul. Słowackiego 11. (A)

Nagrody dla przodowników pracy społecznej

W świetlicy internatu Państwowego Technikum Przemysłu Drzewnego w Radomsku odbyło się uroczyste wręczenie nagród książkowych przodownikom pracy społecznej. Wręczono również książki dla kilku grup, które wyróżniły się swą pracą podczas konkursu czystości.

Wręczenia nagród dokonał dyrektor Technikum. Wyróżnienie 9 przodowników pracy społecznej będzie niewątpliwie zachętą dla innych uczniów, którzy będą się starali jeszcze bardziej niż dotychczas pracować dla dobra Polski Ludowej.

Karty chwały łódzkiej klasy robotniczej

W wyniku konkursu rozpisanego przez redakcję „Głosu Robotniczego” na wspomnienie-opowiadanie 1-Majowe, napyłniono wiele cennych prac z Łodzi i województwa.

W „Głosie Robotniczym” z dnia 21 bm. zamieściliśmy opowiadanie tow. J. Fiszbajna z Łodzi, obecnie drukujemy wspomnienie tow. Wacława Steńskiego z Radomska.

Bezrobotni radomszczańscy przemówili...

Wacław Steński

wśród bezrobotnych była bardzo ciężka, z tego KD KPP zdawał sobie doskonale sprawę. Bezrobotni, do ostatka wyczerpani fizycznie na skutek zimowej i wiosennej głodówki, popadli w stan rezygnacji, jakiegoś biernego wyczekiwania: „A może dziś? Może jutro sanacyjny Magistrat wywiesi upragnioną listę?”

Czekali na to wszyscy bezrobotni, ale nie wszyscy wiedzieli, że choćby nawet lista się ukazała, to ogólna sytuacja bezrobotnych bynajmniej nie ulegnie poprawie. Tę rzeczywistość znał KD KPP, uświadomiali to sobie także wszyscy bezrobotni KPP-owcy, ale nie doceniali tej rzeczywistości, bezrobotni PPS-owcy i bezpartyjni. Ci ostatni wcale nie zamierzali dociekać przyczyn swej tragedii. Dla nich było istotne: czekać, aż sanacyjny Magistrat wywiesi listę. Na pewno wywieszą — mówili między sobą bezrobotni bezpartyjni. Przecież mają głód w sercu, nie dopuszczą do tego, abyśmy z głodu marli.

Bezrobotni PPS-owcy zawsze oglądali się na prowadzone przez kierownictwo PPS pertraktacje z sanacyjnym Magistratem, z burmistrzem p. Kwaśniewskim. Wyczekiwano posiedzenia Miejskiej Rady. „Franciszek Lenk, przewodniczący klubu radnych PPS na pewno wywoła dla nas listę, na której znajdą się nazwiska wszystkich bezrobotnych miasta Radomska”. Upajano się i upajano innych bezrobotnych demagogicznymi wystąpieniami: Fr. Lenka na posiedzeniach Miejskiej Rady m. Radomska. „Radni klubu BBWR, Stronnicwa Narodowego, Bundu i innych pomniejszych klubów wysłuchali w skupieniu przemówienia Fr. Lenka” — mówili sobie bezrobotni PPS-owcy, podtrzymując tym na duchu bezpartyjnych. Socjaldemokratyczny parlamentaryzm święcił swój triumf — bezrobotni, idąc w ślady klubu radnych PPS-owców prawicy, postanowili cierpliwie czekać.

KD KPP miał wówczas przed sobą szczególnie trudną do pokonania sytuację. Bezrobotni KPP-owcy przekonywali bezrobotnych PPS-owców i bezpartyjnych, że wystąpienia Fr. Lenka przed Miejską Radą nie bezrobotnym nie przyniosą, ponieważ wszystkie Rady Miejskie w całej Polsce są bezsilne i niewładne, aby przyjąć bezrobotnym z pomocą, że nie mogą zlikwidować bezrobocia za pomocą robót publicznych i malowania płotów na kolor szary, w myśl rozkazu premiera Sławoja-Składkowskiego.

Należy zrozumieć, co to jest kryzys w ustroju kapitalistycznym, tłumaczyli radomszczańskim bezrobotnym radomszczańscy bezrobotni KPP-owcy. Nie parlamentarne, socjaldemokratyczne pyskowanie, nie łaska boża — usunie w Polsce sanacyjnej bezrobocie, głód i nędzę, ale solidarna walka robotników i chłopów z burżuazją, pod sztandarami rewolucyjnymi.

Bezrobotni radomszczańscy przemówili...

Wacław Steński

wśród bezrobotnych była bardzo ciężka, z tego KD KPP zdawał sobie doskonale sprawę. Bezrobotni, do ostatka wyczerpani fizycznie na skutek zimowej i wiosennej głodówki, popadli w stan rezygnacji, jakiegoś biernego wyczekiwania: „A może dziś? Może jutro sanacyjny Magistrat wywiesi upragnioną listę?”

Czekali na to wszyscy bezrobotni, ale nie wszyscy wiedzieli, że choćby nawet lista się ukazała, to ogólna sytuacja bezrobotnych bynajmniej nie ulegnie poprawie. Tę rzeczywistość znał KD KPP, uświadomiali to sobie także wszyscy bezrobotni KPP-owcy, ale nie doceniali tej rzeczywistości, bezrobotni PPS-owcy i bezpartyjni. Ci ostatni wcale nie zamierzali dociekać przyczyn swej tragedii. Dla nich było istotne: czekać, aż sanacyjny Magistrat wywiesi listę. Na pewno wywieszą — mówili między sobą bezrobotni bezpartyjni. Przecież mają głód w sercu, nie dopuszczą do tego, abyśmy z głodu marli.

Bezrobotni PPS-owcy zawsze oglądali się na prowadzone przez kierownictwo PPS pertraktacje z sanacyjnym Magistratem, z burmistrzem p. Kwaśniewskim. Wyczekiwano posiedzenia Miejskiej Rady. „Franciszek Lenk, przewodniczący klubu radnych PPS na pewno wywoła dla nas listę, na której znajdą się nazwiska wszystkich bezrobotnych miasta Radomska”. Upajano się i upajano innych bezrobotnych demagogicznymi wystąpieniami: Fr. Lenka na posiedzeniach Miejskiej Rady m. Radomska. „Radni klubu BBWR, Stronnicwa Narodowego, Bundu i innych pomniejszych klubów wysłuchali w skupieniu przemówienia Fr. Lenka” — mówili sobie bezrobotni PPS-owcy, podtrzymując tym na duchu bezpartyjnych. Socjaldemokratyczny parlamentaryzm święcił swój triumf — bezrobotni, idąc w ślady klubu radnych PPS-owców prawicy, postanowili cierpliwie czekać.

KD KPP miał wówczas przed sobą szczególnie trudną do pokonania sytuację. Bezrobotni KPP-owcy przekonywali bezrobotnych PPS-owców i bezpartyjnych, że wystąpienia Fr. Lenka przed Miejską Radą nie bezrobotnym nie przyniosą, ponieważ wszystkie Rady Miejskie w całej Polsce są bezsilne i niewładne, aby przyjąć bezrobotnym z pomocą, że nie mogą zlikwidować bezrobocia za pomocą robót publicznych i malowania płotów na kolor szary, w myśl rozkazu premiera Sławoja-Składkowskiego.

Należy zrozumieć, co to jest kryzys w ustroju kapitalistycznym, tłumaczyli radomszczańskim bezrobotnym radomszczańscy bezrobotni KPP-owcy. Nie parlamentarne, socjaldemokratyczne pyskowanie, nie łaska boża — usunie w Polsce sanacyjnej bezrobocie, głód i nędzę, ale solidarna walka robotników i chłopów z burżuazją, pod sztandarami rewolucyjnymi.

Kiosk mleczny w Parku Miejskim

Powiatowy Związek Mleczarski w Piotrkowie wystąpił z projektem ustawienia w Parku Miejskim kiosku mlecznego. W okresie wiosennym i letnim, kiedy park odwiedzają liczne rzesze spacerowiczów będą oni mogli tu pokrzepić się szklanką zimnego mleka pasteryzowanego, zjeść porcję lodów, czy kanapkę z serem tyłżyckim.

Realizacja projektu zależy tylko od Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Należy się spodziewać, że już niedługo kiosk zostanie uruchomiony. (A)

Nie zapominać o zbiórce odpadków i złomu

Miesiące czystości jest jednocześnie okresem zbiórki odpadków użytkowych i złomu. Alcja ta na terenie Radomska nie przebiega jednak sprawnie. Mimo, że po mieście jeżdżą specjalne wozy zbiorcze, to jednak mieszkańcy na ogół nie przygotowują z góry odpadków.

Obecnie w zbiórce odpadków użytkowych przoduje młodzież szkolna i ZMP-owska, która dostarcza Centrali Odpadków znaczną ilość odpadków użytkowych i złomu.

Trzeba, aby całe społeczeństwo Radomska zainteresowało się bardziej zbiórka odpadków, makulatury i szmat i ściślej współdziałało z Centralą Odpadków.

Do walki ze ślódzkiem - rzepakowcem

Stacja Ochrony Roślin podaje do wiadomości, że na terenie powiatów: Lask, Łowicz, Łęczyca, Łódź, Sieradz i Wieluń oraz na terenie miasta Łodzi, na rzepakach ozimych pojawił się ślódzka rzepakowca, w ilości wymagającej natychmiastowego przystąpienia do zwalczania dostępnymi środkami chemicznymi ochronnymi roślin i lepowymi.

Środki do zwalczania szkodnika można nabyć w każdej gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Wiadomości sportowe

„UNIA” PRZEGRYWA ZE „SPÓJNIĄ” TOMASZÓW

W Piotrkowie odbyły się zawody w piłkę nożną między tomaszowską „Spójnią” a piotrkowską „Unią”, zakończone zwycięstwem „Spójni” w stosunku 2:1 (1:0). Bramki dla „Spójni” zdobył Watrobski, dla „Unii” Jędrzejczyk z rzutu wolnego.

Dawny leader klasy wojewódzkiej „Unia”, z powodu przegranej trzech po kolei meczów, spada z pierwszego miejsca na jedno z gorszych w tabeli i sadząc po jej obecnej formie, nie rokując nadziei na poprawę. (A)

O MISTRZOSTWO KLASY POWIATOWEJ

W środę, 25 bm., o godz. 16, odbędzie się wioskach: „Kolejarza” i „Unii” przy ul. Gen. Jarosława Dąbrowskiego i na boisku „Pocztowca” przy ul. Sienkiewicza rozgrywki w piłkę siatkową juniorów i zespołów żeńskich o mistrzostwo klasy powiatowej na rok 1951. (A)

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Baran Irena, zam. Kamień na Górze, ul. Koncentraków 13. 71